

DOROTA ŻYGADŁO-CZOPNIK*

Uniwersytet Wrocławski (Polska)

Niechaj powstaną elity!

Wybrane aspekty refleksji nad elitami w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po roku 1989**

Kluczowy dla naszych rozważań termin został wprowadzony do nauk społecznych na przełomie XIX i XX wieku przez włoskiego socjologa Vilfreda Pareta¹. Pojęcie to wywodzi się od francuskiego słowa *élite* (wybór, wybrańcy) i łacińskiego *eligere* (wybierać). Problematyce elit swoje badania poświęciło wielu uczonych, wśród nich: Gaetano Mosca, Robert Michels, Karl Mannheim, Harold Dwight-Lasswell, Charles

* **Adres do korespondencji:** Zakład Bohemistyki IFS UW, ul. Poczтовая 9, 53-313 Wrocław.
E-mail: zydlo1@wp.pl.

** Tytuł stanowi parafrazę mowy Winstona Churchilla wygłoszonej na Uniwersytecie w Zurychu 19 września 1949 r. W wystąpieniu zatytułowanym *Niechaj powstanie Europa! (Let Europe arise!)* brytyjski polityk wzywał do pojednania między narodami, politycznego zbliżenia Francji i Niemiec oraz do przyszłego zjednoczenia naszego kontynentu. Niniejszy tekst, podobnie jak cały tom, powstał w ramach projektu naukowego NPRH Nr 12H 12 0046 81 „Posttotalitarny syndrom pokoleniowy w literaturach słowiańskich Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej w świetle studiów postkolonialnych”.

¹ Zob. V. Pareto, *The Mind and Society*, New York 1935. Jak podkreśla Marek Żyromski, to właściwie inny włoski socjolog Gaetano Mosca wystąpił ze swoją koncepcją dużo wcześniej niż Pareto, jednak tłumaczenie książki Pareta na język angielski ukazało się drukiem cztery lata wcześniej niż angielska wersja pracy Moski *The Ruling Class* (New York 1939). Polski badacz wspomina o tym w książce *Gaetano Mosca. Twórca socjologicznej teorii elity*, Poznań 1996, s. 7.

Wright Mills czy John Higley². Na gruncie polskim szczegółowo dorobek tych badań omawia Marek Żyromski w książce *Teorie elit a systemy polityczne* (2007). Podając analizę ich koncepcje, trudno jest przyjąć jedną definicję elity. Żyromski pisze:

Badania elit funkcjonujących w różnych państwach (zarówno europejskich, jak i pozaeuropejskich) stanowią już co najmniej od półwiecza istotną gałąź zachodniej politologii i socjologii. Również w Polsce, zwłaszcza w czasie przełomu ustrojowego roku 1989, pojawiły się liczne prace z tego zakresu (podobnie jak i w innych państwach byłego bloku radzieckiego — zwłaszcza w samej Rosji). Z kolei teoria elity, stworzona niezależnie od siebie przez włoskich uczonych Gaetana Moskę i Vilfreda Pareta w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku, liczy już około 120 lat. Od jej powstania stworzono tak wiele różnych wersji teorii elit, iż właściwe będzie wskazanie raczej na teorie elit, niż na jedną spójną teorię elity (której cały czas jeszcze nie ma)³.

W Polsce zainteresowanie problematyką elit pojawiło się na początku XX wieku. Początkowo badaniami na ten temat zajmowali się wyłącznie socjolodzy: prekursor Ludwik Krzywicki, kontynuator jego myśli Stanisław Rychliński, polski filozof, etyk i prawnik Czesław Znamierowski, ponadto m.in. Florian Znaniecki, Jan Szczepański, Janusz Żarnowski, Władysław Markiewicz, Włodzimierz Wesołowski, Jacek Wasilewski czy Jerzy Bartkowski⁴. Klasyczne podejście badawcze charakteryzowało się wąskim spojrzeniem na istotę elity jako grupy społecznej rządzącej resztą. Renesans zainteresowania elitami, który obserwować można od końca lat pięćdziesiątych, zaowocował interesującymi badaniami i koncepcjami. W przeciwieństwie do elitizmu klasycznego elitizm współczesny rozwijany jest nie tyle jako teoria, ile raczej paradygmat badawczy, proponujący ogólną perspektywę analizy, wyznaczoną przez przekonanie o dużej roli, jaką w wyjaśnianiu procesów politycznych i przekształceń systemów politycznych odgrywają relacje pomiędzy ugrupowaniami przywódczymi oraz stosunki pomiędzy elitą władzy jako całością a resztą społeczeństwa⁵. Nowoczesne podejście do zagadnienia elity podnosi potrzebę ukazywania tego zjawiska w kategoriach zbioru społecznego, „gdzie występuje różnorodność elit i konkurencja pomiędzy poszczególnymi elitami o miejsce w społeczeństwie”⁶.

² Zob. R. Michels, *Political Parties. A Sociological Study of the Oligarchical Tendencies of Modern Democracy*, Glencoe 1958; Ch. W. Mills, *Elita władzy*, tłum. M. Maneli, Warszawa 1961; H. D. Lasswell, *Politics: Who Gets what when how*, New York 1936; K. Mannheim, *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, tłum. A. Raźniewski, Warszawa 1974; G. I. Field, J. Higley, *Elitism*, London 1980.

³ M. Żyromski, *Teorie elit a systemy polityczne*, Poznań 2007, s. 7.

⁴ Zob. L. Krzywicki, *Studia socjologiczne*, Warszawa 1923; S. Rychliński, *Wybór pism*, wybór i wstęp P. Wójcik, Warszawa 1976; C. Znamierowski, *Elita i demokracja*, Poznań 1928; J. Szczepański, *Inteligencja i społeczeństwo*, Warszawa 1957; J. Żarnowski, *O inteligencji polskiej lat międzywojennych*, Warszawa 1965; W. Wesołowski, *Klasy, warstwy i władza*, Warszawa 1964; J. Wasilewski, *Badania nad elitami w Polsce 1989–1995*, [w:] *Oblicza społeczeństwa*, red. K. Gorlach, Z. Seręga, Kraków 1996; J. Bartkowski, *Lokalne elity władzy w Polsce 1966–1995*, Warszawa 1996.

⁵ Zob. J. Wasilewski, *Elityzm redivivus? (O niektórych paradygmatach współczesnego podejścia elitystycznego)*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 3.

⁶ G. Dutkiewicz, *O pojęciu i istocie zjawiska elit*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2012, nr 3, s. 182.

Niewątpliwie przełom demokratyczny rozpoczęty w 1989 roku wpłynął na zróżnicowanie społeczne w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, a tym samym na proces wyłaniania się elit nie tylko politycznych w tym regionie⁷. Były one, jak dowodził Jacek Wasilewski w swoich późniejszych publikacjach, głównym motorem w procesie rozmontowywania komunizmu i w znacznym stopniu przyczyniły się do przejścia od komunizmu do demokracji⁸. Taka sytuacja wydaje się modelowa — transformacje są zawsze wynikiem aspiracji elit lub kontrelit, są definiowane przez establishment. Do głównych celów, jakie postawiły sobie państwa byłego bloku wschodniego po 1989 roku, należało zbudowanie demokratycznych państw i nowych społeczeństw obywatelskich, stworzenie nowoczesnych systemów ekonomicznych o gospodarce rynkowej oraz podjęcie wzajemnej współpracy politycznej i ekonomicznej. Celem strategicznym staje się bowiem przynależność do zachodnich struktur integracyjnych⁹. Charakterystyczna dla tamtych przemian była wymiana elit politycznych, choć w wielu wypadkach jedynie częściowa i niepełna. Naturalną konsekwencją tych procesów okazał się w latach dziewięćdziesiątych wzrost rozwoju badań porównawczych nad elitami. Warto wspomnieć komparatystyczne ujęcie problematyki w publikacji *Elity w Polsce, w Rosji i na Węgrzech. Wymiana czy reprodukcja?* (Warszawa 1995) przygotowanej przez międzynarodowy zespół badaczy: Ivana Szelenyiego, Dona Treimana oraz Edmunda Wnuka-Lipińskiego¹⁰. Ciekawe sondy na ten temat, opierające się na porównawczych badaniach z kilku krajów Europy Środkowo-Wschodniej, przedstawione zostały w publikacji Janiny Frentzel-Zagórskiej i Jacka Wasilewskiego *The Second Generation of Democratic Elites in Central and Eastern Europe* (Warszawa 2002). Zdaniem polskiego socjologa Janusza Sztumskiego, autora publikacji *Elity. Ich miejsce i rola w społeczeństwie* (1997, ponowne wydania 2003 i 2007), elita to swoista kategoria ludzi sukcesu stanowiąca część danego zhierarchizowanego społeczeństwa, które składa się z elity i reszty.

Elity będą więc gremiami przywódczymi, kierowniczymi, opiniotwórczymi itp., które przeciwstawia się ogółowi danego społeczeństwa nie tylko dlatego, że stanowią niezbyt liczne zbiory, jakie można wyodrębnić, lecz przede wszystkim ze względu na szczególne atrybuty ludzi zaliczanych do elit.

⁷ Od wielu lat w Europie Środkowej i Wschodniej zachodzą zmiany, które przez badaczy opisywane i wyjaśniane są w kategoriach „transformacji systemowej”, „transformacji ustrojowej” czy „tranzycji systemowej”. Transformacja systemowa jest jednym z najczęściej używanych pojęć do opisu zmian społecznych po 1989 r. w tym rejonie kontynentu. Transformacja ustrojowa opisuje pewną fazę radykalnej zmiany ładu społecznego w aspekcie formalnoprawnym. Tranzycja, czyli przejście od systemu autorytarnego do systemu demokratycznego.

⁸ Zob. J. Wasilewski, *Elite circulation and consolidation of democracy in Poland*, [w:] *Postcommunist Elites and Democracy in Eastern Europe*, red. J. Higley, J. Pakulski, W. Wesołowski, New York 1998.

⁹ Zob. *Państwa wyszehradzkie. Systemy polityczne, gospodarka, współpraca*, red. M. Szczepaniak, Poznań 1996.

¹⁰ Badania te były fragmentem zaplanowanego na szeroką skalę projektu badawczego prowadzonego w Bułgarii, Czechach, na Węgrzech, w Polsce, Rosji i Słowacji. Brano pod uwagę elity polityczne, gospodarcze i kulturalne w procesie przekształceń systemowych.

Wchodzą tu w grę zarówno osobiste przymioty jednostek, jak też właściwości społeczno-ekonomiczne, np. odziedziczona wysoka pozycja społeczna, posiadany majątek i dziedzictwo kulturowe itp.¹¹

Elity cieszyły się szczególnym, uprzywilejowanym statusem społecznym i wysokim prestiżem. Według Andrzeja Zajączkowskiego ten stan trwa tylko do pewnego momentu, ponieważ wszelkie elity z czasem upadają¹².

* * *

W niniejszym tomie celem naszych dociekań jest refleksja nad stanem elit we współczesnej potransformacyjnej Europie Środkowej i Wschodniej, z uwzględnieniem takich zagadnień, jak:

- elita władzy oraz dawne i nowe problemy w świetle studiów postkolonialnych (w ujęciu synchronicznym i diachronicznym);
- obecne znaczenie elity politycznej i elity kulturalnej (intelektualnej) w krajach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej;
- dialog ze współczesnymi teoretycznymi ujęciami problemu elit (Vilfreda Pareta, Gaetana Moski, Roberta Michelsa, Josepha Aloisa Schumpetera i in.);
- rola elit symbolicznych w dyskursie postkolonialnym;
- marginalizacja elit w demokracji;
- elity i ich aktualna kondycja oraz perspektywy rozwoju z uwypatnieniem aspektów krytycznych i krytycznej analizy dyskursu;
- elity opiniotwórcze i ich obecna misja: głównie media, dziennikarze, publicyści, komentatorzy, eksperci, politycy, liderzy biznesu i środowiska akademickie;
- literatura a nowe media (o złożonych relacjach, jakie je łączą);
- kultura elit i postkolonialny (post-)kanon kulturowy;
- problematyka elit w badaniach nad kulturą i społeczeństwem (wzajemne interakcje), a zwłaszcza w pracach literaturoznawców postkolonialnych;
- usytuowanie podmiotu (post)kolonialnego w stosunku do obecnie funkcjonujących elit;
- elity w momentach przełomów, kryzysów oraz dysfunkcyjności ich dotychczasowej narracji kolonialnej;
- kwestia języka elit (nowomowa neoliberalna, manipulacje językowe);
- obustronne relacje elity do nie-elity;
- celowość elitaryzmu i studia postkolonialne.

Nazwa zjawiska społecznego, jakim jest postkolonializm, stała się określeniem wiedzy na jego temat i metody socjologicznej analizy kultury, oznacza też stanowisko przyjmowane w badaniach literackich¹³. Postkolonializm jest to teoria utrzymująca,

¹¹ Zob. J. Sztumski, *Elity — ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Katowice-Warszawa 2003, s. 12.

¹² A. Zajączkowski, *Elity urodzenia. Szkic*, Warszawa 1993, s. 6.

¹³ Zob. D. Skórczewski, *Postmodernizm, dekolonizacja i europocentryzm. O niektórych problemach teorii postkolonialnej i jej polskich perspektywach*, „Teksty Drugie” 2008, nr 1–2, s. 33.

że wielowiekowa zależność polityczna kolonizowanych społeczności od imperialnych metropolii oraz ich ekonomiczna eksploatacja nie zamykają rachunku strat. Długotrwała, wielopłaszczyznowa zależność pogłębiająca różnicę w rozwoju kolonizatorów i kolonizowanych skutkuje także przejmowaniem przez tych drugich od tych pierwszych i utrwalaniem również struktur intelektualnych. W myśleniu członków dawnych kolonizowanych społeczności o sobie i rzeczywistości zewnętrznej pozostają struktury, kryteria i dyskursy wprowadzone przez elity dawnych kolonialnych centrów. Przywołana tu teoria nie odnosi się jednak do typowego „kolonializmu”, charakterystycznego dla zamorskiej ekspansji europejskich imperiów, lecz do analizy wzorowanego na propozycji Michela Foucaulta i Jacques’a Derridy dyskursu kulturowych hegemonii — wykluczeń, orientalizacji, podporządkowania. Takie rozumienie postkolonializmu pozwala zrozumieć oraz opisać policentryczne relacje dominacji zachodzące w wielokulturowych społeczeństwach Europy Środkowej i Wschodniej¹⁴.

* * *

Pod względem geograficznym, etnicznym oraz politycznym Europa Środkowo-Wschodnia to obszar niezwykle różnorodny. Już na przełomie XIV i XV wieku w Europie Środkowej i Środkowo-Wschodniej doszło do powstania prężnych elit intelektualnych zaangażowanych w różne sfery funkcjonowania społeczeństwa, państwa i Kościoła. Środowiska i elity intelektualne środkowo-wschodniej Europy, jak zauważa Krzysztof Ożóg, „współtworzyły europejską kulturę i naukę późnośredniowieczną i wczesnonowożytną. Wpływały na szybki intelektualny awans społeczeństw środkowo-wschodniej Europy pozostających do połowy XIV w. na peryferiach świata łacińskiego”¹⁵. Uniwersytet w średniowieczu był świadkiem powstawania państw narodowych, kształtowania się swoistej mozaiki kulturowej na tle konstytuującej się Europy. Daria Hejwosz, podkreślając rolę edukacji uniwersyteckiej w kreowaniu elit społecznych, dywaguje:

Tworzenie wzorców kulturowych Starego Kontynentu związane było z uniwersytetami. Bez nich prawdopodobnie nie byłoby przewrotu kopernikańskiego, wielkiej rewolucji naukowej, a później przemysłowej, Bóg by nie umierał i nie rodził się na nowo, nie poszukiwano by prawdy¹⁶.

Zjawisko, o którym pisze Hejwosz, typowe dla Starego Kontynentu, chociaż spóźnione, pojawiło się także w Europie Środkowej. Po II wojnie światowej nazwa

¹⁴ Zob. B. Bakuła, *Studia postkolonialne w Europie Środkowej oraz Wschodniej 1989–2009. Kwerenda wybranych problemów w ramach projektu badawczego*, [w:] *Kultura po przejściach, osoby z przeszłością. Polski dyskurs postzależnościowy — konteksty i perspektywy badawcze*, red. R. Nycz, Kraków 2011.

¹⁵ Zob. K. Ożóg, *Elity intelektualne krajów Europy środkowowschodniej w późnym średniowieczu i ich horyzonty myślowe*, <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/materialy/ozog.pdf> [dostęp: 24.03.2015].

¹⁶ D. Hejwosz, *Edukacja uniwersytecka i kreowanie elit społecznych*, Kraków 2010, s. 73.

„Europa Wschodnia” stała się równoznaczna z określeniem bloku państw socjalistycznych, co miało dalsze konsekwencje dla rozwoju uprzywilejowanych grup przywódczych. Jak zauważa Agnieszka Matusiak, w wyniku rządów partii komunistycznych w niektórych krajach tej części Europy, szczególnie byłego ZSRR, doszło „niemalże do zaniku elit, których rola normalnie przypadała inteligencji, zwłaszcza intelektualistom, albo wyparcia ich na obrzeża oficjalnego życia publicznego, albo przeniesienia punktu ciężkości ich działań na emigrację”¹⁷. W dyskusji o elitach należy zwrócić uwagę na fakt spustoszeń, które wśród elit poczyniły wojna i okres komunizmu. Elity intelektualne (i nie tylko) zostały w czasie wojny fizycznie unicestwione, a pozostałości po dawnych elitach zrujnowane i zmarginalizowane. Przedwojenne elity zastąpiono pseudoelitami z politycznego nadania. Komunistyczne elity wywodzące się z nomenklatury cechowały się swoistymi regułami. Tworzyli je ludzie narzuceni siłą, przemocą wprowadzeni przez Związek Radziecki i uzyskali swoją pozycję dzięki wyniszczeniu przedwojennej elity. Mimo to w poszczególnych społeczeństwach istniała jednak opozycja polityczna, która była jednocześnie elitą intelektualną i artystyczną: Solidarność w Polsce, Karta 77 i Forum Obywatelskie w Czechosłowacji, Neue Forum w NRD, opozycja pojawiła się też na Węgrzech, w ZSRR, Rumunii, Bułgarii oraz Jugosławii.

Cechą charakterystyczną zmian w państwach Europy Środkowej i Wschodniej jest ich naturalne różnicowanie w rozmaitych dziedzinach przeobrażeń. W tekście *Uniwersalne i specyficzne doświadczenia procesów transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej*. Wprowadzenie czytamy:

Obok dwóch zasadniczych pól transformacji ustrojowej w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, jakimi były zmiany demokratyczne oraz urynkowanie gospodarki i procesy przekształceń własnościowych, w tym prywatyzacja i reprivatyzacja, trzecim obszarem zmiany społecznej stały się procesy państwowotwórcze, będące rezultatem problemów i procesów etnicznych i narodotwórczych¹⁸.

Europa Środkowa pierwsze lata po 1989 roku przeżyła jak szalony karnawał. Píše o tym Padraic Kenney w tekście *Rewolucyjny karnawał. Europa Środkowa 1989*, wydany w polskim przekładzie Piotra Szymora w 2005 roku. Badacz odwoływał się tutaj do myśli ukraińskiego filozofa Władimira Zwiglyanicha, który opisywał pie-restrojkę Gorbaczowa jako bachtinowski karnawał¹⁹. Głównym obszarem zaintere-

¹⁷ A. Matusiak, *Między pamięcią a zapomnieniem. Postkomunistyczna trauma społeczno-kulturowa w krajach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej po roku 1989*. Kwerenda problemu, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensia” 2013, nr 1, s. 11.

¹⁸ M. Barański, S. Kubas, M. Zięba, *Uniwersalne i specyficzne doświadczenia procesów transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej*. Wprowadzenie, [w:] *Doświadczenia transformacji politycznej w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Barański, S. Kubas, M. Zięba, Katowice 2011, s. 11.

¹⁹ Karnawał znosi różnego rodzaju podziały. Wymusza zawieszenie obowiązujących społeczeństwo reguł, rzucając wyzwanie istniejącemu porządkowi i hierarchii politycznej. Zob. V. Zwiglyanich, *The Morphology of Russian Mentality: A Philosophical Inquiry into Conservatism and Pragmatism*, Lewiston 1993.

sowań Kenneya są przemiany polityczne i społeczne w Polsce i Europie Środkowej po II wojnie światowej. Jego książka jest owocem badań i obserwacji poczynionych przez badacza w ostatnich latach istnienia systemu komunistycznego, swoistą historią spisywaną „na gorąco”²⁰. Padraic Kenney pisze:

Gdzie jeszcze poza światem komunistycznym moglibyśmy znaleźć (przynajmniej patrząc wstecz) opozycję, którą nazwalibyśmy „karnawałową”? Życie w Europie Środkowej przed rokiem 1989 oznaczało słuchać nieustannego monologu. [...] Jednak karnawał przerwał monolog — nie za pomocą przekonującego wywodu, a kakafonią natarczywych, szyderczych głosów. Gdy spojrzeć na Europę Środkową po roku 1989, rezultatem był dialog państwa ze społeczeństwem, który toczy się do dzisiaj²¹.

Najważniejszym zadaniem dla tych społeczeństw było odrodzenie państwowości i tradycji narodowych, umacnianie podmiotowości państwowej i międzynarodowej w niezwykle skomplikowanej sytuacji politycznej, narodowościowej i religijnej w tym regionie świata. W swoim tekście Kenney wymienia trzy najczęściej przywoływane przez badaczy powody upadku komunizmu i równie szybkiego zwycięstwa demokracji po rewolucji 1989 roku w Europie Środkowej. Zalicza do nich objęcie przywództwa na Kremlu przez Michaiła Gorbaczowa, upadek gospodarki krajów socjalistycznych i działalność intelektualistów, którzy odwołując się częściowo do myśli Zachodu oraz tradycji narodowej, poddali krytycznej analizie reżimy państw bloku socjalistycznego. Trzeci czynnik jest bardzo istotny, ponieważ intelektualiści-dysydenci przynajmniej w części sami stworzyli świat, w którym obecnie żyjemy²². Niewątpliwie pokojowy charakter procesu transformacji ustrojowej, szczególnie w Polsce, na Węgrzech czy w Czechosłowacji, wynikał w dużej mierze z postawy przedstawicieli ówczesnych elit politycznych. Wystarczy wspomnieć, że w 1989 roku po aksamitnej rewolucji w Czechosłowacji intelektualiści przejęli władzę. Václav Havel — pisarz, intelektualista — został prezydentem, stał się bezpośrednim uczestnikiem wielkich przemian naszej części Europy i jednocześnie mógł na nie wpływać²³. Jak sam wspominał:

nasza rewolucja co prawda przyszła jako jedna z ostatnich, ale za to przebiegła szybciej niż inne i w jakimś sensie była też radykalniejsza — my już przecież nie mieliśmy żadnych pierestrojkowych czy reformatorsko-komunistycznych interludów, ale od razu, po kilku dniach, zaczęliśmy budować normalne społeczeństwo demokratyczne²⁴.

²⁰ Zob. P. Kenney, *Rewolucyjny karnawał. Europa Środkowa 1989*, tłum. P. Szymor, Wrocław 2005.

²¹ *Ibidem*, s. 15.

²² Grupa określana mianem inteligencji obejmuje wszystkich tych, którzy aspirują „do roli przywódczej i wzorcotwórczej w dziedzinie kultury, obyczajów, wartości intelektualnych i narodowych”. Zob. J. Żarnowski, *Inteligencja w Polsce niepodległej w epoce komunizmu i na progu transformacji*, [w:] *Inteligencja w Polsce. Specjaliści, klerkowie, klasa średnia?*, red. H. Domański, Warszawa 2008, s. 81.

²³ Zob. P. Ukielski, *Aksamitny rozwój. Rola elit politycznych w procesie podziału Czechosłowacji*, Warszawa 2007.

²⁴ Fragment rozmowy Václava Havla z Karelem Hvižďalą: *Tylko krótko, proszę*, tłum. A.S. Jagodziński, Kraków 2007, s. 63.

Jáchym Topol — czeski pisarz, poeta, publicysta i obecnie dyrektor programowy Biblioteki Václava Havla, w wywiadzie dla wrocławskiego kwartalnika „Pamięć i Przyszłość” podkreśla, że:

Václav Havel był jak cudowna, dobra, historyczna, ale jednak anomalia. Mieliśmy dwóch takich prezydentów, T.G. Masaryka i Havla, którzy byli prawdziwymi mężami stanu. Po Havlu został wybrany Václav Klaus — nikt nie wiedział, do czego to doprowadzi, ale ludzie brali to pragmatycznie: Havel był prezydentem z epoki rewolucji, dawnym dysydentem, więźniem politycznym, intelektualistą, zrobił ogromnie wiele dobrego dla Czechosłowacji i Republiki Czeskiej na świecie. A po nim przyszedł czas na ekonoma²⁵.

Topol przypomina dawny etos intelektualisty w Czechach, w Europie Środkowej, w krajach słowiańskich, gdzie jeszcze za czasów Habsburgów byli oni postrzegani jako walczący bojownicy o naród, język i kulturę. Zdaniem Topola dziś intelektualiści to osoby prywatne, które nie mają żadnej władzy i wpływu. Upadek komunizmu w 1989 roku uznany został przez wielu badaczy nie tyle za koniec historii, ile za koniec świata intelektualistów. Zdaniem Bogusława Bakuły w Polsce po 1989 roku „elity intelektualne i duchowe znajdują się w odwrocie, nie potrafią bowiem przystosować się do agresywnych stylów bycia publicznego bądź ich nie akceptują”²⁶. Obecnie, mówiąc o miejscu i roli tej grupy społecznej, moglibyśmy za Frankiem Furedim zapytać, gdzie się podzieli wszyscy intelektualiści²⁷. Pomimo spowszednienia cech przypisywanych inteligencji w klasycznych ujęciach (wyższe wykształcenie, praca umysłowa, zwyczaje, język), w debacie publicznej po przełomie 1989 roku pojawia się ona jako podmiot i nierzadko jako przedmiot. Swoista dewaluacja wartości konstytuujących inteligencję, profesjonalizacja warstw wykształconych, a także kres jej misji przyczyniały się do wielokrotnie ogłaszanego rozpadu i upadku tej grupy. To samo zauważa Adam Krzemiński, podkreślając, że „jednak przez niemal cały XX w. we wszystkich krajach europejskich pisarze i intelektualiści odgrywali istotną rolę. Byli partyjnymi propagandystami i prześladowanymi opozycjonistami, stalinowskimi inżynierami dusz i rzecznikami racji państwowych, jak i krytycznym głosem sumienia”²⁸. Tymczasem po upadku komunizmu okazało się, że każdy z nich „miał coś za uszami. Ich cały dorobek, jak dano do zrozumienia albo i mówiono wprost, to tylko »lawina i kamienie«, a każda wirtualna republika poetów to tylko »hańba domowa«²⁹. Utracili swoją rolę sumienia narodu, a po ich odejściu miejsce to pozostało puste. Zdzisław Krasnodębski krytykując demokrację peryferyjną dostrzega, że polskie elity liberalne zaniedbują czy wręcz lekceważą polskie tradycje,

²⁵ Fragment wywiadu przeprowadzonego przez Katarzynę Uczkiewicz z Jáchymem Topolem, *Czesi i Polacy są jak Siuksowie i Apacze*, „Pamięć i Przyszłość” 2014, nr 4, s. 16. Głośna powieść czeskiego pisarza Sestra (1994, *Siostra*) była jednym z pierwszych tekstów literackich w Europie Środkowej, w którym autor dokonał głębokiej analizy przemian, jakie zaszły po 1989 r.

²⁶ B. Bakuła, *Antylatarnik oraz inne szkice literackie i publicystyczne*, Poznań 2001, s. 13.

²⁷ Zob. F. Furedi, *Gdzie się podzieli wszyscy intelektualiści?*, tłum. K. Makaruk, Warszawa 2008.

²⁸ A. Krzemiński, *Puste okna*, „Polityka”, 30.08.2008, nr 35, s. 52.

²⁹ *Ibidem*, s. 53.

nie próbują modernizować kraju w sposób zgodny z jego kulturą, ale stają się narzędziami nowych zachodnich kolonizatorów, swoistą inteligencją kompradorską³⁰. Rozważania na ten temat możemy znaleźć również w pracach przedstawicieli nauk społecznych, w których zwraca się uwagę na „postkolonialną mentalność”, „postkolonialny pesymizm” czy „kulturalizm” elit intelektualnych³¹. Tymczasem elity intelektualne Zachodu traktują Europę Środkową i Wschodnią jak białą plamę na mapie.

W eseju *Czy może Europa zaistnieć?*³², który został pomyślany przez Leszka Kołakowskiego jako odpowiedź na mowę Winstona Churchilla wygłoszoną na Uniwersytecie w Zurychu 19 września 1949 roku, polski filozof przytoczył wizję ponadnarodowej republiki uczonych, określając ją jako:

znające się wzajem, korespondujące ze sobą grono uczonych, miłośników literatury antycznej, piszących klasyczną, nie scholastyczną łaciną, nieliczna oczywiście, ale nadzwyczaj ważna elita umysłowa Europy, świadoma swej przynależności ponadnarodowej, gdziekolwiek byli: we Florencji czy w Bazylei, w Erfurcie czy w Krakowie, w Oksfordzie czy w Lejdzie³³.

Według Kołakowskiego jednym z czynników wspomagających odrodzenie się takiej elity, oprócz nauki łaciny i greki, jest tworzenie bezinteresownych ponadnarodowych więzi. Jednak na początku XXI wieku, mimo że opadła już dawno żelazna kurtyna, powraca myślenie kategoriami Wschód–Zachód. Andrzej Stasiuk w swoim tekście *Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej środkową* — tak pisze o tym, co jego zdaniem stanowi wyznacznik tożsamości środkowoeuropejskiej:

Oto, co znaczy być środkowym Europejczykiem: Żyć między Wschodem, który nigdy nie istniał, a Zachodem, który istniał zanadto. Oto, co znaczy żyć „w środku”, gdy ten środek jest tak naprawdę jedynym realnym lądem. Tyle tylko, że ten ląd nie jest stały. Przypomina raczej wyspę, może nawet wyspę pływającą. Ba, może nawet okręt poddany prądom i wiatrom East–West i odwrotnie³⁴.

³⁰ Słowo komprador pochodzi z ideologii marksistowskiej. Marksisci mianowicie kompradorami nazywali klasę panującą, która wykształciła się w jakimś państwie kolonialnym. Klasa ta zawdzięczała swoją pozycję układowi z okupantem. W normalnym kraju o możliwościach wejścia na rynek jakiegoś podmiotu decydują właściwości tego podmiotu, takie jak spryt, pomysłowość, wiedza czy inteligencja. Natomiast w kraju, w którym dominuje „kapitalizm kompradorski” (inaczej zwany neoliberalizmem) o dostępie do rynku decyduje właśnie burżuazja kompradorska. Zob. Z. Krasnodębski, *Demokracja peryferii*, Gdańsk 2005. Ewa Thompson również dostrzega, że „W przeciwieństwie do sytuacji na Ukrainie, przyzwyczajanie polskich elit do obcego hegemonu stało się integralną częścią polskiej kultury. Ponieważ hegemon rosyjski/sowiecki nie posiadał prestiżu kolonialnych hegemonów zachodnioeuropejskich, polska klasa polityczna zaczęła szukać hegemonów zastępczych na Zachodzie”. E. Thompson, *Postkolonialne refleksje. Na marginesie pracy zbiorowej „From Sovietology to Postcoloniality: Poland and Ukraine from a Postcolonial Perspective” pod redakcją Janusza Korka, „Porównania”* 2008, nr 5, s. 114.

³¹ Zob. I. Bukraba-Rylska, *Socjolog czasu transformacji — portret z negatywu*, [w:] *Zmiana czy stagnacja. Społeczeństwo polskie po czterech latach transformacji*, red. M. Marody, Warszawa 2004.

³² L. Kołakowski, *Czy może Europa zaistnieć?*, „Tygodnik Powszechny” 2002/43 dodatek „Apokryf” nr 18, <http://www.tygodnik.com.pl/apokryf/18/kolakowski.html> [dostęp: 17.03.2015].

³³ *Ibidem*.

³⁴ A. Stasiuk, *Dziennik okrętowy*, [w:] *Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej środkową*, Wołowiec 2000, s. 136.

Współczesne uwarunkowania społeczne utrudniają realizację tego, może nieco wyidealizowanego w eseju Kołakowskiego, wizerunku elit intelektualnych. Postmodernizm, naruszając oświeceniowe podstawy, otworzył drogę relatywizmowi, w związku z tym musiała nastąpić zmiana roli intelektualistów. Jak pisze Furedi: „autorytet intelektualisty nie może już dłużej opierać się na możliwości reprezentowania prawdy, lecz polega na zdolności potwierdzania tożsamości jakiejś grupy lub specjalności”³⁵.

* * *

Bez względu na przyczyny i przebieg upadku systemu komunistycznego początek okresu transformacji ustrojowej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej charakteryzował się brakiem niezbędnej do funkcjonowania systemu demokratycznego infrastruktury politycznej³⁶. Występujące w krajach Europy Środkowej i Wschodniej rozczarowanie polityką i liderami transformacji prowadzi do spadku zaufania społeczeństwa do elit władzy. Na temat specyfiki zmian w przywództwie politycznym w państwach Europy Środkowej i Wschodniej istnieje bogata literatura. Pisali o tym Ian Budge, Kenneth Newton, Peter Frank czy Samuel Huntington³⁷. Warto zauważyć, że już Alexis de Tocqueville dostrzegł, iż demokracja ma wyraźną siłę antyelitarystyczną, a to, co wyższe, musi ulec zmarnotrawieniu we współczesnym społeczeństwie demokratycznym³⁸. W niehomogenicznym społeczeństwie masowym brakuje przestrzeni dla duchowej i intelektualnej pracy. Zdaniem Samuela Huntingtona możliwe są przynajmniej cztery różne sposoby dojścia do demokracji, obrazujące zróżnicowaną rolę elit politycznych w tym procesie. Nowa elita powstawała w drodze nieskodyfikowanych i pozazwyczajowych reguł³⁹. Zasadniczym typem demokratycznych przeobrażeń jest transformacja, kiedy to elity polityczne podejmują decyzję o celowej inicjacji procesu demokratyzacji (ZSRR, Węgry, Bułgaria). Kontrolę nad tym procesem sprawuje cały czas ta sama elita. W przypadku innej formy przeobrażeń — zastąpienia — następuje wymiana elity politycznej (Rumunia, NRD). Kierowanie procesem demokratyzacji przejmują elity opozycyjne wobec poprzedniej ekipy. Realizacja procesu demokratyzacji przy współudziale i współpracy elit dotychczas rządzących i opozycyjnych

³⁵ F. Furedi, *op. cit.*, s. 50.

³⁶ Zob. W. Sokół, *Partie polityczne i systemy partyjne krajów postkomunistycznych w okresie transformacji systemowej*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia. Region, państwa i społeczeństwa w czasie transformacji*, red. J.A. Rybczyńska, Lublin 2000.

³⁷ Warto wspomnieć publikacje: *Polityka nowej Europy. Od Atlantyku do Uralu*, tłum. C. Ziniewicz, red. I. Budge *et al.*, Warszawa 2001; S.P. Huntington, *Trzecia fala demokracji*, tłum. A. Dziurdzik, Warszawa 1995; *Transformacja ustrojowa państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. E. Zieliński, Warszawa 1996.

³⁸ Zob. A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, tłum. M. Klecka, Warszawa 2005.

³⁹ W charakterystyce nowej elity politycznej pojawia się określenie „instytucjonalni nomadowie”, charakteryzujące zmienną scenę polityczną i postawy członków elit.

określana jest jako przemieszczenie (Polska, Czechosłowacja). Czwartą formą jest interwencja, gdy demokracja dokonuje się na skutek zewnętrznej interwencji i presji na rodzime elity polityczne⁴⁰.

Doświadczenie transformacji postkomunistycznych potwierdza tezę, że właśnie elita ponosi główną odpowiedzialność za pomyślne przejście do demokracji. Dominującą, a w niektórych krajach i decydującą rolę elit politycznych na początkowym etapie transformacji (etap liberalizacji reżimu) tłumaczy się niedostatecznym poziomem konsolidacji społecznej wobec zmiany reżimu politycznego, a także brakiem odpowiednich form uczestnictwa politycznego, skierowanych na transformację. Aktywnością w okresie liberalizacji systemu wykazali się tylko obywatele Polski i Węgier. Tymczasem w reszcie krajów Europy Środkowo-Wschodniej i obszaru post-radzieckiego funkcjonował tzw. efekt domina⁴¹. Zdaniem Samuela Huntingtona właściwym przykładem tego były procesy, które zaszły w takich krajach, jak Polska, Węgry, NRD, Czechosłowacja, Rumunia i Bułgaria. Model ten zakłada, że udane przemiany demokratyczne w jednym kraju pobudzają analogiczne procesy w innym kraju lub krajach⁴². Trzy państwa środkowoeuropejskie, ówczesna Czechosłowacja, Polska i Węgry, były u progu nowej epoki w bardzo zbliżonej sytuacji. Różnice pomiędzy nimi polegały na wyrażnie nierównym przygotowaniu społeczeństw i ich elit do oczekujących je zadań.

W niektórych państwach środkowoeuropejskich dochodzi do reprodukcji elit, ponieważ zmiana systemu nie pociąga za sobą ich personalnej wymiany (np. w Rosji w pierwszych latach po 1989 roku). W innych mamy do czynienia z cyrkulacją (krążeniem) elit, albowiem u władzy znaleźli się nowi ludzie, których wybrano według nowych zasad. Z dużą cyrkulacją elit spotkaliśmy się w przypadku Polski i Rosji przed 1989 rokiem, a było to wynikiem stanu wojennego i reform Gorbaczowa. Na temat formowania się nowych elit w Europie Środkowo-Wschodniej dominuje pogląd, iż mamy do czynienia raczej z reprodukcją niż krążeniem⁴³. W chwili narodzin niepodległej Ukrainy tamtejsze elity polityczne stanęły przed zadaniem przebudowy republiki w niepodległe państwo. W przeciwieństwie do Polski, Czech, Węgier czy

⁴⁰ Zob. S.P. Huntington, *op. cit.*; M. Cichosz, *Transformacja demokratyczna — przyczyny, przebieg i efekty procesu*, [w:] *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej w perspektywie porównawczej*, red. A. Antoszewski, Wrocław 2006.

⁴¹ Teoria politologiczna, która zakłada, że każde wydarzenie społeczno-polityczne prowokuje następne, zgodnie z układem przyczynowo-skutkowym. Sformułowania tego używa się zazwyczaj w odniesieniu do procesów gwałtownych, destrukcyjnych, niemożliwych do opanowania po tym, gdy już zostaną zainicjowane, jak np. Jesień Ludów (lub Jesień Narodów) w Europie Środkowo-Wschodniej pod koniec 1989 r.

⁴² S.P. Huntington, *op. cit.*, s. 112.

⁴³ Elemér Hankiss i Jadwiga Staniszkis zaproponowali niezależnie od siebie podobną wersję takiego podejścia. Hankiss już w roku 1989 przewidywał, że stara nomenklatura stanie się nową „wielką burżuazją”, a Staniszkis pisała o powstaniu „kapitalizmu politycznego”. Zob. J. Staniszkis, *The Dynamics of Breakthrough in Eastern Europe*, Berkeley 1991.

państw bałtyckich społeczeństwo ukraińskie nie było przygotowane do niepodległości. Włodzimierz Bonusiak pisze:

Wyraźne różnicowanie terytorialne Ukrainy, na bardziej świadomą część zachodnią oraz w dużym stopniu zrusyfikowaną wschodnią, brak elit politycznych wywodzących się spoza partii komunistycznej, znaczny udział Rosji we władzach ukraińskich, rozbitcie wyznaniowe społeczeństwa ukraińskiego były czynnikami dodatkowo komplikującymi sytuację⁴⁴.

Według Oli Hnatiuk celem elit intelektualnych było „stworzenie nowej tożsamości zbiorowej, odmiennej od radzieckiej, a zarazem takiej, która jednoczyłaby społeczeństwo o zróżnicowanej historii, języku, religii i kulturze”⁴⁵. Na przełomie XX i XXI wieku w środowiskach intelektualistów na Ukrainie zaczynają dominować dwie koncepcje: tradycjonalistyczna i nacjonalistyczna (projekt postradziecki i narodowy).

W ostatnich latach politologowie wiele uwagi poświęcają badaniom zjawiska elit władzy w państwach postkomunistycznych. Wskazują na ich niską jakość i małą skuteczność. Z formułowanych diagnoz wynika, że elity te są bardzo słabe. Błędy, które popełniają „wybrańcy narodu” w demokratycznym świecie potransformacyjnym, przybierają różne postaci i formy. Przede wszystkim wymienić należy próby zawłaszczania i upartyjnienia państwa, „odspołecznienie” władzy, degradację kapitału społecznego oraz niejasne powiązania ze światem biznesu. Ujawnił się także kryzys przywództwa i swoiste przemieszczanie elit politycznych, wśród których wykształciły się „plemiona” czy klany partyjne. Proces demokratyzacji powoduje rozłam i podział elity na różne frakcje oraz grupy, które pilnują swoich interesów⁴⁶. Nadal możemy mówić o elitaryzmie nomenklaturowym. Henryk Chołaj pisze:

Warto odnotować, że w świetle zmian politycznych zachodzących w pierwszej dekadzie XXI wieku na przestrzeni poradzieckiej nowego sensu nabiera mająca swoich zwolenników i przeciwników hipoteza z lat dziewięćdziesiątych, że postkomunizm to nie po prostu etap przejściowy w budowie demokracji globalnej, lecz szczególny model zmian cechujący się specyficzną logiką cywilizacyjną, polityczno-gospodarczą i psychokulturową⁴⁷.

Jeśli o demokracji w krajach Europy Środkowo-Wschodniej można mówić jako o demokracji skonsolidowanej (np. Polska)⁴⁸, to w krajach postradzieckich (z wyjątkiem krajów nadbałtyckich) nadal mamy do czynienia z etapem instytucjonaliza-

⁴⁴ W. Bonusiak, *Ukraina w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Europa Środkowa w ostatniej dekadzie XX wieku*, red. A. Essen, A. Kastory, M. Mikołajczyk, Kraków 2001, s. 32.

⁴⁵ O. Hnatiuk, *Pożegnanie z imperium. Ukraińskie dyskusje o tożsamości*, Lublin 2003, s. 9.

⁴⁶ Często jest to rezultatem wymiany oraz inkorporacji wartości i norm z dwóch kręgów kulturowych, co ujawnia się wyraźnie w kulturze politycznej niektórych krajów WNP. Zob. *Przywództwo, elity, i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań*, t. 1, red. T. Bodio, Warszawa 2010.

⁴⁷ H. Chołaj, *Transformacja systemowa w Polsce. Szkice teoretyczne*, Lublin 1998, s. 419.

⁴⁸ Zob. B. Szyja, *Demokracja skonsolidowana jako efekt transycji. Analiza podstawowych ujęć i poglądów*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2013, nr 14.

cji demokracji. Mamy też kraje z ukształtowanymi reżimami hybrydycznymi, które w naukach politycznych przyjęto nazywać „demokracją z przymiotnikiem”. Zdaniem Bronisława Geremka nie jest ona demokracją, ponieważ przymiotnik z zasady przekreśla rzeczownik⁴⁹. Przyczyny podobnych negatywnych (nieefektywnych) transformacji demokratycznych są różne, a złożyły się na nie spuścizna autorytaryzmu oraz niedojrzałość społeczeństw przyswajających nowe procedury demokratyczne.

* * *

Reasumując, można powiedzieć, że w ocenie roli i znaczenia elit politycznych w procesach transformacji krajów Europy Środkowej i Wschodniej kluczowa wydaje się kwestia siły jej wpływu na kierunki i formy procesów transformacji. W tym kontekście zasadne wydaje się pytanie o to, „kim są obecnie członkowie elit”. W opinii wielu naukowców to właśnie elity występują w roli głównego kreatora i stymulatora procesów demokratyzacji. Pamiętajmy jednak, jak to podkreślał C. Wright Mills:

władza nie tkwi w samym człowieku, bogactwo zaś — w osobie bogacza. Sława nie jest rzeczą wrodzoną dla żadnej osobowości jako takiej. Aby być sławnym, bogatym i mieć władzę, trzeba mieć dostęp do głównych instytucji, gdyż od stanowisk, jakie się w nich zajmuje, w znacznej mierze zależą szanse posiadania i utrzymania cennych atrybutów⁵⁰.

Chodzi zwłaszcza o rozstrzygnięcie dylematu, w jakim stopniu procesy przeobrażeń ustrojowych są determinowane przez wolę elit politycznych, a w jakim są wypadkową innych czynników⁵¹. Formowanie się nowych elit dokonuje się w wyjątkowym momencie historycznym. Jest to proces warunkowany przez wiele bardzo często przeciwnych czynników. Zdaniem Magdaleny Mikołajczyk „procesy rekrutacji do elity uwarunkowane są między innymi społeczną oceną przeszłych osiągnięć poszczególnych jej członków”⁵². Z jednej strony tzw. nowe elity wyłoniły się jako naturalny skutek upadku poprzedniego porządku społeczno-politycznego. Ku ogólnemu zadowoleniu obalono ekipy komunistyczne. Znamienne jest napływ do nowej klasy politycznej osób, które w 1988 roku nie zajmowały stanowisk w elicie. Stara elita władzy rozpadła się. Nowi członkowie elity nie mieli doświadczenia administracyjnego ani kierowniczego. Zawsze przecież „administratorów tworzy administracja, a nie na odwrót”⁵³. Prawie połowa nowej elity politycznej na przykład

⁴⁹ Zob. *Szanse i zagrożenia demokracji*, <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,70834, szanse-i-zagrozenia-demokracji.html> [dostęp: 30.03.2015].

⁵⁰ C. Wright Mills, *Elita władzy*, tłum. M. Maneli, Warszawa 1961, s. XV.

⁵¹ J. Nocoń, *Empiryczne, analityczne i normatywne podejścia do badań elit politycznych w transformacji systemowej (na przykładzie WNP)*, [w:] *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP...*, s. 139–160.

⁵² M. Mikołajczyk, *Spór o przeszłość a procesy kształtowania polskiej elity politycznej*, [w:] *Europa Środkowa w ostatniej dekadzie XX wieku...*, s. 169.

⁵³ C. Wright Mills, *op. cit.*, s. XV.

na Węgrzech to osoby, które wcześniej nie należały do elity, w Polsce⁵⁴ odsetek ten sięga 60%, a w Rosji około 30%⁵⁵. Z drugiej jednak strony nowi członkowie elity odróżniali się od swych poprzedników zaangażowaniem w przeprowadzanie radykalnych zmian i ustalanie nowych reguł gry politycznej. Do władzy doszły osoby reprezentujące zwycięskie ugrupowania, które zaczęły gwałtownie poszukiwać koncepcji budowy nowego ładu społecznego. Dojście do władzy nowej elity następowało stopniowo. W jej skład wchodził zarówno ludzie odnoszący sukcesy w państwie socjalistycznym, jak i osoby z grup opozycyjnych. W „cywilizację postkomunistyczną”⁵⁶ wpisana jest również znacząca rola nomenklatury postkomunistycznej. Spory na temat przeszłości, metod reformowania gospodarki, a także brak doświadczenia w kierowaniu państwem sprzyjały otwieraniu się przed spadkobiercami komunistów możliwości powrotu do władzy. W nowych warunkach „nowo-stara” elita przejęła władzę, posługując się pojęciami powstałymi na Zachodzie i tam sprawdzonymi w życiu społecznym i gospodarczym⁵⁷. Zapomniano, że społeczeństwa nie są monolitem. Warto tu przytoczyć słowa Jaroslava Valenty, który w artykule *Wyszehrad jako próba integracji Europy* pisze:

Ówczesna publicystyka, którą uprawiali nie tylko zawodowi dziennikarze, ale także ludzie z nowej elity, wyłaniającej się tak z kręgów niedawnych dysydentów, jak też z ludzi dotychczas niezaangażowanych, prezentowała tę perspektywę społeczeństwu jako rzecz całkowicie bezproblemową, co oczywiście było od realiów jak najbardziej dalekie. Dostosowanie się do aktualnych standardów zachodnioeuropejskich (ekonomicznych, produkcyjnych, prawnych itd.) jest dla nas i długo jeszcze będzie problemem wyjątkowo trudnym [...] ⁵⁸.

Tymczasem wyjątkowa sytuacja krajów postkomunistycznych wymagała innego podejścia do sposobów wprowadzania zmian i metod ich realizowania.

Nadal wyjaśnienia wymaga wiele kwestii dotyczących kondycji obecnej elity i dużo pytań czeka na odpowiedź: co tworzy z elity elitę, co ją odróżnia od reszty społeczeństwa, jaki jest jej status w krajach potransformacyjnych, jaki jest stosunek elit do demokracji, kim są nowe elity? Słusznie zauważa Aleksander Lipatow, pisząc o Rosji postradzieckiej, że „przeszłość nie została odrzucona do końca, przyszłość

⁵⁴ Procesy kształtowania elity politycznej w Polsce po 1989 r. stanowiły przedmiot badań zespołu kierowanego przez Włodzimierza Wesołowskiego i socjologów kierowanych przez Jacka Wasilewskiego. Zob. *Początki parlamentarnej elity. Posłowie kontraktowego Sejmu*, red. J. Wasilewski, W. Wesołowski, Warszawa 1993; *Świat elity politycznej*, red. W. Wesołowski, I. Pańków, Warszawa 1995.

⁵⁵ I. Szelenyi, *Wnioski*, tłum. E. Wnuk-Lipiński, [w:] *Elity w Polsce, w Rosji i na Węgrzech: wymiana czy reprodukcja?*, red. I. Szelenyi, D. Treiman, E. Wnuk-Lipiński, Warszawa 1995, s. 195–196.

⁵⁶ „Cywilizacja postkomunistyczna” — swoista synteza dawnych i najnowszych tradycji i uwarunkowań wewnętrznych, lokalnych wpływów i zewnętrznych, globalnych. Zob. P. Sztompka, *Teoria zmian społecznych a doświadczenie polskiej transformacji*, „Studia Socjologiczne” 1994, nr 1, s. 12.

⁵⁷ Zob. A. Lipatow, *Rosja w międzyczasie*, [w:] *Europa Środkowa w ostatniej dekadzie XX wieku...*, s. 10–20.

⁵⁸ J. Valenta, *Wyszehrad jako próba integracji Europy*, [w:] *Europa Środkowa w ostatniej dekadzie XX wieku...*, s. 101.

zaś nie jest jasno uświadomiona. Stąd stan wszechogarniającego kryzysu świadomości, który rzutuje na wszystkie dziedziny życia: od moralności i kultury do ekonomiki i polityki”⁵⁹. Były czasy, kiedy pojęcie elita, szczególnie w socjologii, miało raczej konotacje negatywne (polityczne, ideologiczne) i było synonimem klasy rządzącej. Zostało przejęte przez komunistyczne rządy, a po przełomie 1989 roku — przez grupy nowobogackich kapitalistów i powstające wówczas ugrupowania polityczne. W Europie Środkowo-Wschodniej nie można nie brać pod uwagę dziedzictwa systemu totalitarnego, a później autorytarnego, który oznaczał istotne odkształcenie procesu wyłaniania się i kształtowania elit, zwłaszcza politycznych. Zostały przetrzebione i bardzo trudne było ich odtworzenie.

Wydaje się, że w ostatnich czasach „rozwiązał się worek” z tematem elity. Dlaczego tak jest? Prawdopodobnie przyczyna tkwi w tendencji do indywidualizacji wartości (w odróżnieniu od wcześniejszej kolektywizacji), problemach gospodarczych związanych z postępującą globalizacją i poszukiwaniu w związku z tym elit, które byłyby w stanie wyprowadzić społeczeństwa z kryzysu. Nastąpiła druzgocąca krytyka modelu społeczeństwa klasowego i klasy rządzącej. Obecnie napotykamy zjawisko głębokiej erozji autorytetów, a według Janusza Sztumskiego „na autentycznych autorytetach opiera się w istocie rola i jakość elit”⁶⁰. Autorytet ludzi zaliczanych do elit wynika z ich erudycji i intelektualnego formatu, nie zaś z pełnionej funkcji. W związku z tym współczesne kwestie roli i miejsca elit w potransformacyjnym świecie zasługują na naszą baczną uwagę.

⁵⁹ A. Lipatow, *op. cit.*, s. 11.

⁶⁰ Rozmowa Zdzisława Słowika z Januszem Sztumskim, *O współczesnych elitach i naturze konfliktów społecznych*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5071> [dostęp: 17.03.2015].